Alicja pokazuje drugą twarz — Abi-syn

ta pierwsza nieco zawstydzona, dopiero
co przekroczyła granicę czarów:
ziemia obsunęła się sama, zderzenie
z magią szokuje, cudnie zauroczona,

w pół uśmiechu co błąka się samotnie
w kąciku ust, próbuje stworzyć nowy
grymas, jakby nie wiedziała, że korzenie
pozwolą tylko na lekkie ugięcie kolan
- dryg wobec magii wyższego rzędu.

właśnie do niej dotarło, że sens tkwi głębiej,
teraz dziewczyna, kobieta, później staruszka,
logiczny ciąg zdarzeń z lustrem w tle, które
zawsze mówi prawdę bo tylko odbicia zostają

rzeczywiste. jej wyobraźnia już ogarnia cud
istnienia ponad czasem, zmęczeniem, powinnością,
które samo przychodzi zmieniając dziewczęcą
twarz w dumne oblicze matki.

październik 2016/2017

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Abi-syn, dodano 22.11.2017 07:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.